Rok XIII. Nr. 150 SOSNOWIEC, czwartek 2 czerwca 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

CENY OGŁOSZEŃ
za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

KRAKÓW Biblioteka Jagiellońska św. Anny 12

...merata wy... ...esięcznie
Re...
Adminis...
Konto czeko...
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

### „CHAOS, KOMPLETNY CHAOS...“

# Panika wojenna na Słowaczyźnie

## 100 tys. ludzi powołano pod broń

BUDAPESZT, 1. 6. Korespondent dziennika „Virradat“ który odbył podróż po Słowacji publikuje obszerne sprawozdanie, z którego wynika, że w całym kraju panują jakby nastroje wojenne.

**Wbrew twierdzeniom Pragi o powołaniu pod broń tylko dwu roczników, korespondent stwierdził bezsprzecznie, że w rzeczywistości wcielono do szeregów rezerwistów od 21 do 35 lat. Powoływanie pod broń odbywało się w zależności od prawomyślności państwowej; na „ćwiczenia“ powołano więc przede wszystkim Czechów i Słowaków nie-autonomistów.**

**Ogółem ze Słowaczyzny wcielono do wojska w ciągu kilku dni 100.000 ludzi.**

Te zarządzenia wojskowe wywołały wśród ludności nastroje paniczne, powiększane najrozmaitszymi pogłoskami, jak np. że wojska niemieckie wkroczyły już do kraju sudeckiego itp. Wykładnikiem tych nastrojów jest masowa ucieczka Czechów do Pragi. Miejscowości kuracyjne w Tatrach świecą pustkami.

**Ogarnięta paniką ludność pośpiesznie wycofuje wkłady z banków i kas oszczędności.**

W kilku miejscowościach doszło na tym tle do zajść, tak, że dla ochrony banków musiano wezwać posiłki policyjne. To co dzieje się na Słowaczyźnie, korespondent określa jednym słowem: chaos, kompletny chaos

# Watykan potępia Niemcy

## w polityce czechosłowackiej

RZYM, 1. 6. „Osservatore Romano“ występuje dziś z artykułem określającym wyraźnie stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec wydarzeń w Czechosłowacji. M. in. organ watykański pisze:

„Sprawy mniejszościowe winny być regulowane bezpośrednio między danym rządem a mniejszością narodową. Strony trzecie mogą przyczynić się tylko do pokojowego regulowania sporów, lecz nigdy do zaogniania ich.

**Wszelkie popieranie mniejszości przez czynniki obce — zewnętrzne — oznacza jedynie chęć wtrącania się do wewnętrznych spraw obcego państwa — chęć dolewania oliwy do ognia. Taka polityka interwencji w sprawy wewnętrzne obcego państwa prowadzi wprost do wojny, dla tego Watykan potępia ją bez zastrzeżeń“.**

Po określeniu pozycji Stolicy Apostolskiej jest rzeczą jasną, że w sprawie Czechosłowacji Niemcy są odosobnione na całym świecie. Nawet Włochy zachowują się dwubcowo. Jeżeli przeciw Hitlerowi wypowiedziały się Francja, Anglia, Ameryka oraz Watykan — można śmiało powiedzieć, że porażka Rzeszy jest całkowita.

# Oszukańczy bank dewizowy

## posiadał centralę w Zagłębiu

W swoim czasie donosiliśmy obszernie o wykryciu przez organa Śląskiego inspektoratu okręgowego ochrony skarbowej tajnego żydowskiego banczku dewizowego, prowadzonego przez Naftalego Bessera z Katowic.

Bessera aresztowano wówczas wraz z pomocnikami i osadzono w więzieniu, skąd po przeprowadzeniu dochodzeń przed niedawnym czasem zwolniono go za kaucją 20.000 zł. Również i jego pomocnicy zostali także za kaucjami zwolnieni.

**Po wypuszczeniu ich na wolną stopę okazało się, że przestępcza działalność nielegalnego banku dewizowego Bessera znowu odżyła. Rychło też stwierdzono, że cała szajka przeniosła swoją działalność poza Katowice i operuje głównie na terenie Zagłębia Dąbrowskiego**
oraz Bielska, współdziałając wyłącznie z kupcami i fabrykantami żydowskimi.

W związku z tym organa inspektoratu okręgowego ochrony skarbowej przeprowadziły **rewizje na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Bielska i przytrzymały kilku podejrzanych kupców oraz fabrykantów.**

Szczegóły i nazwiska z uwagi na dobro dochodzeń trzymane są chwilowo w tajemnicy.

# BANDYTA STRZELIŁ

## do zatopionego w modlitwie kapłana

OLKUSZ, 1. 6. Tragiczna śmierć proboszcza parafii Minoga k. Skały w pow. olkuskim, ks. Fr. Lewińskiego, wywarła przygnębiające wrażenie w parafii i okolicy.

**Wiadomość o napadzie i ohydnym morderstwie pomimo nocy rozeszła się lotem błyskawicy po okolicy i nad ranem tłumy oblegały już plebanie.**

**Jest nadzieja, że lada godzina zostaną oni zdesmaskowani.**

Jak wykazało dotychczasowe dochodzenie, sprawców napadu na plebanię, było sześciu, uzbrojonych i zamaskowanych.

**Po otoczeniu plebanii związali oni dwóch stróżów kościelnych, kneblując im usta, po czym zbliżyli się do okien mieszkania księdza proboszcza.**

Ks. proboszcz w tym momencie, nie przeczuwając nieszczęścia zatopiony był w modlitwie, klęcząc z brewiarzem w rękach. W pewnej chwili jeden z bandytów strzelił do księdza, raniąc go ciężko w brzuch, poczym pięciu wtargnęło do mieszkania, terroryzując służbę.

Łupem bandytów padło 200 zł. gotówką, złoty zegarek i 3 kg. srebrnych monet rosyjskich i austriackich.

Ś. p. ks. Lewiński zmarł na stole operacyjnym zaraz po przywiezieniu w szpitalu św. Łazarza w Krakowie.

**Telegram!**

W najbliższych dniach nastąpi w Sosnowcu przy ul. Pierackiego 6 **otwarcie** i poświęcenie komfortowo urządzonej

**Cukierni i Kawiarni „Polonia”**

Własna pracownia cukiernicza prowadzić będzie wszelkie wyroby wchodzące w zakres cukiernictwa wyłącznie na czystem maśle deserowem — Ceny rewelacyjne!

HURTOWNIA PIWA TYSKIEGO
w Sosnowcu
A. STYKA telef. 62-493
Poleca BROWARU KSIĄŻĘCEGO
w Tychach
słynne piwa
jasne
ciemne książęce
kuracyjno słodowe
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!!!

Uwaga! Uwaga!

**X. TARGI KATOWICKIE**

*trwające do dnia 6. VI. 1938 r.*

reprezentują różnorodne eksponaty rozmieszczone na pięknych stoiskach.

Wystawa Ogrodnicza! Niskie ceny wstępu! Luna Park!

## Po latach rozłąki „happy end"

# Wdowa po kupcu będzińskim

### wyszła zamąż za milionera amerykańskiego

Jeszcze przed wojną, mieszkaniec Bełchatowa pod Piotrkowem, Dawid Kornberg, zakochał się w pięknej Salomei Blumsztok, córce bogatego kupca z Piotrkowa.

Na przeszkodzie młodym stanęli rodzice Salomei, którzy nie chcieli wydać córki za biednego komiwojażera.

**Gdy dziewczynę zmuszono do wyjścia zamąż za bogatego kupca z Będzina, zrozpaczony Kornberg wyjechał do Ameryki.**

Tu szczęście mu się uśmiechnęło. Dorobił się majątku, zapomniał o swej pierwszej miłości i ożenił się.

Przed kilku laty zmarł mąż Salomei Blumsztok. Podobny los spotkał Kornberga, który owdowiał.

Wdowiec postanowił odwiedzić swych krewnych i przybył do Bełchatowa. Zamieszkał u swej rodziny, której podarował swą fotografię. Ci zaś chcąc pochwalić się swym bogatym krewniakiem z Ameryki posłali ją do znajomych w Piotrkowie.

**Tu zupełnie przypadkowo zobaczyła Sal. Blumsztok podobiznę Kornberga.** Przypomniała sobie lata młodości

Sprawa miała „nappy end". Zakończyła się w Warszawie ślubem u jednego z rabinów.

Państwo „młodzi" po załatwieniu formalności wyjeżdżają do Ameryki.


**Pijcie** doskonałe, pełnowartościowe znane ze swej dobroci

**piwo sieleckie:**

**jasne pilzneńskie**
**ciemne monachijskie**
**„ słodowo-słodkie**

**z Browaru Gwarectwa „Hrabia Renard" w Sosnowcu** (Telef. Nr. 6 21-01).

**Polecamy również lód sztuczny z wody źródlanej.**


## Pociski z wojny światowej

### W SKŁADZIE. STAREG ŻELAZA.

Miezkaniec Kałusza Eljasz Baumohl uprawniony dla przeprowadzenia skupu i zbiórki starego żelaza pozostałego z pocisków z wojny światowej wysłał ostatnio wagdon starego żelaza do odlewni huty Martynowskiej. W ładunku tym znaleziono 30 sztuk pocisków armatnich o średnicy 12 cm. pochodzących z czasu wojny światowej. Pociski te naładowane były materiałem wybuchowym i nadawały się do użytku.

**W sprawie tej otrzymała zawadomienie prokuratora stanisławowska, z ramienia której wyjechał do Kałusza wice prokurator Ley wraz z pirotechnikiem. Przeprowadzona u Baumochla rewizja wykazała, że przechowywał on w swym magazynie nieświadomie jeszcze kilkaset pocisków artyleryjskch, pochodzących ze skupu. Pociski te skonfiskowano Władze wydały postanowienie rozsadzenia pocisków tych przy użyciu dynamitu na pastwiskach pod Kałuszem.**

# Kto posiada kolonie?

### W. Brytania na czele państw kolonialnych

W ozasach, gdy mówi się i pisze tyle o koloniach, dobrze jest uprzytomnić sobie, jakie obszary zajmują kolonie, ile grupują ludności, do kogo należą.

**Dziewięć państw, w tym 7 europojskich, jedno azjatyckie i jedno amerykańskie, znajdują się w posiadaniu kolonij, pokrywających obszar równy 57.328.000 km. kw. i liczących 658 milionów mieszkańców.**

Wynosi to 48 proc. całej powierzchni globu ziemskiego i 31 proc. ogólnej liczby mieszkańców tego globu. Obszar kolonij jest 5 razy większy od obszaru, jaki zajmuje Europa, ludność zaś równa się ilościowo sumie ludności Europy (bez Rosji) i obu Ameryk.

Do kogo należą kolonie?

**W. Brytania posiada w stosunku do ogólnych sum, wymienionych wyżej, 57.6 proc. terytoriów i 69.3 proc. ludności.**

Drugie miejsce zajmuje Francja, której imperium kolonialne stanowi 20.7 proc. pod względem obszaru i 9.9 proc. pod względem ludności.

Kolonie Italii stanowią 5.9 proc. obszaru i 1.2 proc. ludności. Belgia wykazuje cyfry następujące: 4.8 proc. (obszar) 1.9 proc. (ludność), Holandia — 3.6 proc. (obszar), i 9.4 proc. (ludność), Portugalia — 3.6 proc. (obszar) i 1.3 proc. (ludności), Stany Zjednoczone — 3.2 proc. (obszar) i 2.3 proc. (ludności), Hiszpania — 0.6 pr. (obszar) i 0.2 proc. (ludność). Japonia — 0.5 proc. (obszar) i 4.6 proc. (ludność).

Or.

## Na szpaltach pism

### „PIŁSUDCZYCY — BEZ PIŁSUDSKIEGO"

Na zebraniu OZN w Poznaniu wygłosił przemówienie wicemarszałek Miedziński, który zajął się tematem „Piłsudczyków bez Piłsudskiego". W streszczeniu przemówienia, podanym przez „Gazetę Polską", czytamy między innymi:

„Budujemy w Polsce nową rzeczywistość. Karta historii, na której musimy zapisać to, co my — dzisiejsze pokolenie — umiemy i potrafimy, że karta odwróciła się 12 maja 1935 roku. Rzeczywistość bowiem polska bez Józefa Piłsudskiego jest rzeczywistością głęboko odmienną i nową, tak jak głęboki i potężny był Jego wpływ na sprawy narodu i państwa polskiego. Któż śmielej i rzetelniej powinien wyciągnąć konsekwencję z tego faktu, niż my Piłsudczycy? Jakkolwiek kto dochodzi słów i wskazań testamentu Piłsudskiego, jedno jest nam na pewno w nim zapisane: pełnić służbę dalej. Lecz służyć w warunkach stokroć trudniejszych: bo służba pod Wodzem, któremu się bezgranicznie ufa i w którego geniusz się wierzy to nie był trud, lecz wielka radość życiowa.

„Szanowni Państwo! Zwykłem nawiązywać w swojej pracy politycznej do rzeczy tych, które są kłopotem, troską, które właśnie bolą, które właśnie są wątpliwe; dlatego i w tej chwili biorę byka za rogi i poruszę temat, o którym się myśli mówi, którym się szermuje w Polsce. Jest to temat „Piłsudczyków bez Piłsudskiego", zagadnienie władzy w Polsce. Czy rzeczywiście ten „obóz legionowo-peowiacki" w tej chwili nie ma innej troski, tylko trzymać tę władzę, która się w jego rękach znalazła. Bylibyśmy ludźmi płytkimi, głupimi po prostu, gdyby nam w myśli nawet powstało, że możemy sprawy narodu, w które wprzęgnięci jesteśmy — prowadzić tak samo, jakby się nic nie stało, jakby tylko — jeden spośród Piłsudczyków odszedł. Każdy z nas nawet z tych, którzy najwyższe stanowiska piastują w państwie, jest dziś czym innym, niż był za życia Józefa Piłsudskiego. Każda sprawa, każde zagadnienie wygląda dziś inaczej, niż przed tym.

„Czy wyciągnęliśmy knosekwencje z tego stanu rzeczy? Pozwalam sobie stwierdzić, że tak. Już w maju 1935 roku powiedzieliśmy, ze spadek po roli Wielkiego Człowieka, którego nie stało, spada ciężarem i spada odpowiedzialnością na wszystkich, na cały naród"

BOHDAN LEKSZYCKI

# POTWÓR BELLEVILLE'A

**Powieść spirytystyczna.**

1)

### I. ZABÓJSTWO W LASKU SANS - SOUCI

— Słyszałeś o „upiorze z Rio"? — zapytał od progu detektyw Ryszard Sławicz, odwiedziwszy mnie niespodziewanie pewnego jesiennego wieczora.

— Nie — odrzekłem. — Od kilkunastu dni nie czytuję gazet.

— Mniejsza z tym — westchnął. — I tak muszę ci opowiedzieć wszystko od początku, od pierwszego mego zetknięcia się z Bellevillem.

— Bellevillem? Któż to jest?

— Największy, niestety, hypnotyzer i spirytysta naszych czasów... Jeden tylko dr. Kurt Schmidt może mu dorównać w znajomości wszystkich tajników spirytyzmu, ale uczony ten nie jest hypnotyzerem... Muszę opowiedzieć ci wszystko od początku — powtórzył — inaczej historia Potwora nie byłaby zrozumiała.

— Potwora?.. — wykrzyknąłem zaintrygowany.

Potwierdził skinieniem głowy, po czym kilka razy tam i napowrót przemierzył gabinet, wreszcie zasiadł w fotelu i po dłuższej chwili milczenia rozpoczął swe niesłychane opowiadanie:

— W roku 1922, latem, zajmowałem się wyświetleniem pewnej zagadki kryminalnej, której nici sięgały z Anglii do Paryża. Chcąc nie chcąc, zmuszony byłem opuścić Londyn i powrócić do nadsekwańskiej metropolii, z której wyjechałem w roku 1914 — jak mi się zdawało — na zawsze. W owym czasie, gdy powróciłem, panowie z rue Jerusalem (centrala policji paryskiej) nie mieli wiele pracy i wszystkie swe wysiłki skierowali w kierunku wykrycia mordercy z lasku Sans-Souci.

Detektyw zapalił papierosa, dwukrotnie głęboko zaciągnął się dymem i ciągnął dalej:

— Dnia 17 lipca we wczesnych godzinach popołudniowych dwaj spacerowicze znaleźli w lasku Sans-Souci zwłoki 14-letniej dziewczynki, odznaczającej się zupełnie wyjątkową urodą. Przerażeni swym odkryciem, zaalarmowali policję, która natychmiast wdrożyła dochodzenie. Jak się okazało, dziewczynka zamordowana została kilkoma uderzeniami w głowę jakimś tępym narzędziem. Sukienka dziewczynki nie była podarta, a na ciele jej nie znaleziono żadnych zadrapań, co byłoby dowodem stoczonej walki z mordercą. Badanie zwłok zupełnie wykluczyło możliwości morderstwa na tle seksualnym, co sprawę ogromnie skomplikowało i uczyniło zagadkową.

— Diablo! — mruknął inspektor Couchet, któremu powierzono śledztwo. — Ciekawe jest to zabójstwo... Nie ulega wątpliwości, że trzeba najpierw ustalić tożsamość dziewczyny, ale najlepiej uczynimy, czekając. Ktoś chyba zainteresuje się jej zniknięciem.

Tym razem nie zawiódł się: w godzinach wieczornych do jednego z komisariatów wpłynęło zameldowanie m-me Claire Noramelle, zaniepokojonej długą nieobecnością córki. Pokazano jej zwłoki, znaleziono w lasku — i matka natychmiast rozpoznała swoje dziecko, padając z krzykiem na ziemię.

Inspektor Couchet uruchomił cały aparat śledczy, jakim rozporządzał, **aby wykryć sprawcę zagadkowej zbrodni. Stwierdzono przede wszystkim,** że zbrodnia musiała być dokonana między dziewiątą wieczorem dnia 16 lipca, a wczesnym rankiem dnia następnego, o dziewiątej bowiem widziano 14-letnią Alice przed domem, a sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła co najmniej na 12 godzin przed znalezieniem trupa w lesie. Ponieważ lasek znajduje się w znacznej odległości od miejsca zamieszkania ofiary — m-me Normelle mieszkała w Quartier Latin przy rue Boulanger — istniało przeto podejrzenie, że dziewczyna została najpierw porwana...

— Zdumiewa mnie fakt, m-me Normelle — mówił inspektor Couchet — że dopiero w 24 godziny po zniknięciu córki zdecydowała się pani złożyć zameldowanie w policji.

— Gdy o 9.30 wychodziłam do „Mascotte" na występy, Alice była jeszcze w domu. Do piątej rano, oczywiście z dużymi przerwami, muszę tańczyć w myśl kontraktu. Tego dnia przebywałam w lokalu do dziewiątej, przyszedł bowiem mój mąż i zabawialiśmy się w ścisłym kółku. Gdy wróciłam do domu, Alice nie była obecna, nie zaniepokoiłam się tem jednak, dziewczyna bowiem często wychodziła do koleżanek. Położyłam się spać i wstałam dopiero o szustej. Alice jeszcze nie wróciła.

d. c. n.

# Ludzie niecierpliwi...

Nasi poczciwi ludziska lubią się niecierpliwić. Od kilku lat nastąpiła u nas — trzeba sobie to powiedzieć — pewna stabilizacja stosunków. Życie idzie normalnym torem, powolnie, ewolucyjnie, cuda się nie dzieją i to właśnie ludzi niecierpliwi.

Mieliśmy w ostatnim tygodniu audiencję u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dwóch wybitnych terenowych działaczy Stronnictwa Ludowego. Rzecz raczej normalna i zwykła. Od kilku bowiem lat wprowadził Pan Prezydent zwyczaj, iż o sytuacji, o nastrojach w kraju — informuje się jaknajszerzej i jaknajistotniej u źródła samego — u przedstawicieli społeczeństwa.

Zniecierpliwieni chcieli jednak widzieć tutaj rzecz niezwykłą. Rozszalały domysły. Wymieniano już skład nowych gabinetów, podawano rozmowę w kilku przynajmniej wersjach, aż wreszcie pp. Madejczyk i Wójcik zmuszeni byli pogłoski te zdemontować, oświadczając, że nikomu informacji na temat rozmów z Panem Prezydentem nie udzielali. Dziś już zdaje się być rzeczą jasną, że audiencje te, jak i inne — Solarza, Sobczyka i t. d. — zaliczyć należy do przyjęć opiniodawczych i wszelkie daleko idące wnioski są tutaj bezpodstawne.

Podobne zjawisko obserwowaliśmy przy rozłamie w Ozonie; skoro pewna ilość posłów z organizacji tej wystąpiła, „niecierpliwi" odrazu liczbę tę mnożyli cztery i pięć razy. Zapowiadano całkowitą zmianę w polityce wewnętrznej, bezwzględną zmianę kursu w Ozonie itd. itd. Rzecz jednak skończyła się o wiele prościej i logiczniej. Ozon dalej robi swoje, a secesjoniści — jak dotąd — jakoś „rozpłynęli się w eterze", nie wykazując żadnej akcji zdecydowanej. Nie inaczej wyglądała sprawa z NORą, tylko że tutaj ludzie byli trochę ostrożniejsi. Przy nazwisku p. Rutkowskiego, jako szefa nowej partii — nie było już tego rozgwaru, jaki obserwowaliśmy — od PPS do N. D. — w czasie, gdy nazwisko to rozgłosił przez radio p. płk. Koc. Ówczesny redaktor „Małego Dziennika" cieszył się stokroć większą popularnością i zainteresowaniem, aniżeli dzisiejszy prezes ONR-u. Lubimy nowości... I kto wie, czy nie popadamy bardzo często w fikcje...

Jako sensacja, przyjęta została ostatnia nominacja gen. Wieniawy-Długoszewskiego na ambasadora Rzeczypospolitej przy Kwirynale. Rzecz też — po chwili choćby zastanowienia — wydaje się zwykłą i normalną. Poza swoją bojową i wojskową przeszłością, miał nasz popularny generał również swoją przeszłość dyplomatyczną, był bowiem attache wojskowym. Gdy bawił ostatnio w Rzymie, również w misji dyplomatycznej — zyskał sobie tam duże uznanie i popularność. „Niecierpliwi" nie chcą jednak tego wszystkiego widzieć i rozumieć. Wolą do całej sprawy dorabiać szczudła i tym sobie należy tłumaczyć pogłoski, iż ambasador Wieniawa jedzie wprawdzie do Włoch, ale tylko na 2 miesiące. Po tym okresie następcą jego będzie minister Roman, a tego znowu w Przemyśle i Handlu zastąpi ambasador Łukasiewicz itd. itd.

A wszystko — przez tę niecierpliwość...

A niecierpliwość — stwórzmy nowe przysłowie — jest matką fikcji.

Emka.


Wasi Ojcowie
pracują i zarabiają
Wasze dzieci
budują swą przyszłość.

Ponad 3 miliony obywateli i obywatelek
posiada 1.049.000.000 złotych wkładów
przezornie i celowo ulokowanych w PKO.

Ich zaufanie jest najlepszą rękojmią dewizy

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ PKO


## BRAZYLIA WCIĄŻ NISZCZY KAWĘ.

Ag. „Echo" donosi: Pragnąc utrzymać ceny kawy na pewnym poziomie, władze brazylijskie nadal stosują metodę zatapiania lub palenia nadwyżki kawy. W roku bieżącym, do dnia 1 kwietnia, według danych Instytutu Kawowego w Rio de Janeiro, zniszczono ogółem 69 277.000 worków kawy.

### Zarzewie wojny na granicy mandżursko-sowieckiej

# Koncentracja wojsk sowieckich

## *Marszałek Blücher konferuje na Kremlu*

Liczne zajścia graniczne, jakie wydarzyły się ostatnio na granicy sowiecko-mandżurskiej, skierowały uwagę Europy na poważne trudności, w jakich znalazł się Związek Sowiecki, w odniesieniu do swoich stosunków dalekowschodnich.

**Pomimo, że prasa sowiecka celowo zdaje się przemilczać szczegóły rozgrywających się tam wypadków, wiadomości nadchodzące ze wszechstron świadczą o tym, że sprawa jest daleko poważniejsza, niż by sie na pozór wydawać mogło.**

Dowodem silnego zaognienia się sytuacji na Dalekim Wschodzie jest przeprowadzona w ostatnich dniach koncetracja drugiej armii sowieckiej, którą dowodzi marszałek Blücher,



Blücher

znajduje się w stanie pogotowia wojennego. Zarówno jedna jak i druga armia zasilana jest ciągłymi transportami wojsk, przerzucanych wedle doniesień z Charbina z zachodniej Ukrainy i Białorusi na Daleki Wschód w tempie tak szybkim, na jaki dozwala notorycznie zły stan komunikacji kolejowej w Rosji.

W pobliżu miasta Pogranicznaja żołnierz sowiecki zabił dwóch żołnierzy mandżurskich, co wywołało natychmiastową reakcję ze strony wojsk mandżurskich w postaci ekspedycji karnej na teren sowiecki. Oddziały mandżurskie, dokonawszy poważnych szkód na tym terytorium i podpaliwszy kilka osad, wycofały się poza linię graniczną. Pod Koiszem oddział sowiecki ostrzelał z karabinów maszynowych oddział żołnierzy mandżurskich. Po obu stronach granicy doszło do ożywionej wymiany strzałów.

**O napięciu sytuacji na granicy sowiecko-mandżurskiej świadczą zresztą nie tylko ciągłe, coraz to nowe incydenty, mogące grozić poważnymi konfliktami, lecz również fakt, że dowódca armii północnej marszałek Blücher zaniepokojony groźnym rozwojem wypadków na Dalekim Wschodzie udał się ostatnimi dniami do Moskwy po instrukcje.**

Wśród zagranicznych obserwatorów na Dalekim Wschodzie panuje — wedle doniesień z Tokio — opinia, że w najbliższych tygodniach może dojść do wojny japońsko-sowieckiej. Zapatrywania te oparte jest w pierwszym rzędzie na zasadniczych zmianach, jakie zaszły w składzie nowego gabinetu japońskiego.

Jak wiadomo, pięć tek w obecnym rządzie japońskim obsadzono wojskowymi. Stanowisko ministra spraw zagranicznych Hiroty, którego ugodowa polityka wobec Sowietów przejawiła się chociażby w ostatnio wygłoszonym expose pozbawionych jakichś szczególnie wrogich akcentów pod adresem Moskwy zajął gen. Ugaki. Podkreślić zresztą należy, że wspomniane expose było prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną ustąpienia min. Hiroty, albowiem pewne akcenty tego przemówienia, wskazujące na chęć nie zadraźnienia stosunków japońsko-sowieckich, spotkały się z ostrą krytyką wojskowych kół japońskich. Zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych uważana jest za najważniejszą z wydarzeń, jakie nastąpiły w japońskiej polityce zagranicznej w ciągu ostatnich dwóch lat.

**Że sytuacja jest zresztą w podobny sposób oceniana również w Moskwie samej świadczy o tym panujące w Moskwie przekonanie, że skład nowego gabinetu japońskiego jest wyraźną demonstracją przeciwko Sowietom ze strony Japonii. Na Kremlu zdają sobie sprawę zarówno z powagi położenia jak i z niedadającego się zaprzeczyć faktu, że polityka japońska ostrze swe wyraźnie skierowała przeciwko Sowietom.**

W dobrze poinformowanych kołach politycznych stolic europejskich panuje przekonanie, że wyraźna bierność Związku Sowieckiego wobec rozgrywających się ostatnio w Europie wypadków, da się wytłumaczyć tylko zaabsorbowaniem sytuacją na Dalekim Wschodzie. Koła angielskie wyrażają opinię, że wobec zupełnego ześrodkowania uwagi przez Rosję Sowiecką na bezpośrednio ją obchodzącym, a więc najpoważniejszym dla niej momencie ewentualnego konfliktu z Japonią — wszelkie obliczenia, oparte na jakimś zainteresowaniu się Rosji Sowieckiej sprawami europejskimi, wydają się zupełnie iluzoryczne.

**Dlatego też rozszerzane tendencyjnie wiadomości o chęci okazania przez Rosję Sowiecką jakiejś pomocy w razie ewentualnych zawikłań w Europie, należy uznać za gołosłowne zapewnienia, nie oparte na żadnych realnych podstawach.**

Związek Radziecki zbyt wiele ma własnych trudności do rozplątania, ażeby znaleźć czas i ochotę na zajmowaniu się cudzymi sprawami.

# Na froncie politycznym

## KWESTIE ŻYDOWSKIE NIE BĘDĄ PRZEDMIOTEM OBRAD SESJI NADZWYCZAJNEJ.

W kołach politycznych stolicy dobrze poinformowanych utrwala się opinia, że żadna z kwestyj dotyczących rozwiązania żydowskiego w Polsce, nie będzie przedmiotem obrad mającej być zwołanej w czerwcu sesji nadzwyczajnej parlamentu.

## LUDOWCY NIE PODRZUCILI BOMBY POD WILLĘ PŁK. SŁAWKA.

W listopadzie ub. roku była głośna sprawa podrzucenia bomby pod willę pułkownika Sławka w Racławicach. Podejrzenie padło na członka Stronnictwa Ludowego Brzeszcza, którego aresztowano. Brzeszcz przesiedział 3 miesiące w więzieniu. Obecnie prokuratura w Kielcach umorzyła dochodzenia z braku dowodów. Brzeszcz leży obecnie obłożnie chory.

## REWIZJA WŚRÓD LUDOWCÓW W KOZIENICKIM.

Jak donosi PAA. policja państwowa przeprowadziła rewizję u 11 członków Stron. Ludowego w pow. kozienickim. Rewizje nie dały rezultatu.

## POBICIE DZIENNIKARZA WE WILNIE.

We Wilnie zdarzył się incydent napaści na redaktora „Słowa" Konstantego Szychowskiego, którego znieważono czynnie. Powodem napaści ma być artykuł o Legionie Młodych, zamieszczony na łamach „Słowa". Ponadto „Służba Młodych" tamt. ma wystąpić ze skargą na drogę sądową.

Wyłączna sprzedaż znanej fabryki porcelany „Giesche" (serwisy do obiadu, do białej i czarnej kawy), oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres porcelany. Duży wybór kryształów, ceramiki, szkła, nakryć stołowych, naczynia kuchennego, oraz wózki, zabawki dziecinne i torebki poleca

**H. Altman**
Sosnowiec, Modrzejowska 19
Telefon 63010.

Dla restauracji i kawiarń odpowiedni rabat. Ceny stałe i niskie. Obsługa solidna.

**Reportaż**

# Zieleni się w ogródkach działkowych

Promienie słoneczne spędzają resztki rannej mgły, unoszącej się nad ziemią. Ustępuje zwolna chłód i robi się coraz cieplej. Na sterczących kłosach żyta, srebrzą się perliste krople

Jest rosa, będzie pogoda. Chociaż mówi przysłowie, że: zimny maj, ciepłe stodoły...

**Do ogródków** działkowych idzie się polną drogą przy szosie, a później ścieżką wyboistą, usłaną drobnym kamieniem.

Nad grządkami widać pochylone postacie. Są tu mężczyźni, kobiety i dzieci. Wszyscy zajęci są pracą. Zębatymi motyczkami wzruszają ziemię, by ją spulchnić, a później wyrywają perz i oset z korzeniami.

Działkowcy prace swą wykonywują starannie i troskliwie, choć od tego uzależnione są ich plony. Nie mają czasu na pogawędki i kłótnie. Żyją w zupełnej zgodzie, jakby stanowili jedną rodzinę. Łączy ich bowiem wspólna praca i wspólna dola.

Na alei spacerowej wyprostowały się plecy mężczyzny w sile wieku. Twarz ma pogodną, oczy spokojne. Wlepił wzrok w świeżo wzruszoną ziemię i patrzy z zadowoleniem, jak rosną kwiaty i warzywa na jego działce.

Przed kilku tygodniami były tu jeszcze grudy ziemi, dziś już się zieleni... Duma rozpiera jego pierś.

**Rozmawiamy. Zaczęło się od tego,** jak pierwsze ogródki działkowe powstały przed 70 laty w Niemczech, jak przesilenie gospodarcze oraz bezrobocie stały się bodźcem w rozwoju akcji ogródków działkowych i jaki mają charakter te ogródki.

Rozmówca nasz zna się doskonale na tych sprawach, bo na każde pytanie odpowiada rzeczowo i fachowo.

Od trzech lat nie pracuje w kopalni, więc wolny czas poświęca ogrodnictwu. Studiuje, grzebie w różnych książkach i uczęszcza na każdy kurs, organizowany przez tow. ogródków działkowych.

— **Przed wojną** ogródki działkowe dla mieszkańców miast miały charakter wypoczynkowo - zdrowotny, obecnie odgrywają w nich dużą rolę względy gospodarczo - społeczne.

Widzi pan, ten działek ziemi jest miniaturowym gospodarstwem zaopatrywującym mnie w ziemniaki, kapustę, fasolę, warzywa i nawet kwiaty. Dla mnie nie trzeba wypoczynku, myślę tylko o tym, jak sobie życie ułożyć.

— A dlaczego stosunkowo dużo uprawiacie warzyw?

— Bo to najlepiej popłaca. Robimy konkurencję warzywom zagranicznym, za które płaci się dziesiątki tysięcy złotych rocznie. Muszę panu powiedzieć, że dużą ilość naszych warzyw wchłania rynek zagłębiowski.

Ja w ub. roku za warzywa zebrałem około 70 zł., a wydałem niewiele na nasiona, bo otrzymujemy je z Funduszu Pracy bezpłatnie. To coś znaczy w budżecie bezrobotnego. Za te pieniądze można przynajmniej żonę i dzieci przyodziać na zimę.

Opuszczamy ogródki działkowe i ogorzałych od wiosennego słońca działkowców. Niech grzebią nadal w ziemi, by ich produkty zdobyte mozolną pracą, nie miały gorzkiego smaku zapomogi. Niech ich nieustanna praca pouczy, że niczego w życiu nie osięga się zadarmo.

B. PIATEK.

## PRYSZCZYCA
### W POW. BĘDZINSKIM

Na terenie powiatu będzińskiego stwierdzono nowe wypadki zarazy pryszczycy u bydła w miejscowościach: Modrzejowie, Niwce, Czeladzi i Rogożniku.

Akcja w kierunku umiejscowienia zarazy pryszczycy prowadzona jest z całą energią przez lekarzy weterynarii z lekarzem powiatowym dr. Czarneckim na czele.

# Uroczyste powitanie nowego sztandaru
## przez pułk będziński

Uroczyste poświęcenie i wręczenie nowoufundowanego sztandaru przez społeczeństwo Zagłębia będzińskiemu pułkowi artylerii, jak już pisaliśmy odbyło się w ub. niedzielę w Krakowie.

Wczoraj rano na granicy Sosnowca i Będzina obok elektrowni **odbyło się uroczyste powitanie powracającej z Krakowa honorowej baterii z ufundowanym sztandarem.**

**W powitaniu sztandaru wzięła udział honorowa kompania piechoty z Katowic, starostowie i prezydenci miast Zagłębia oraz członkowie obywatelskiego komitetu ufundowania sztandaru.**

**Następnie po wprowadzeniu sztandaru do koszar pułku, które odbyło się uroczyście odprawiona została msza polowa przez ks. dziekana płk. Bombasa — kapelana wojskowego. Ks. dziekan Bombas wygłosił również do żołnierzy podniosłe kazanie.**

**Okolicznościowe przemówienie wygłosił również do żołnierzy ppłk. Szwed — dowódca pułku —**

Uroczystość oficjalna dla szerszych mas społeczeństwa, która zapowiedziana była na dzień 5 bm., jak już pialiśmy została narazie odwołana i odbędzie się prawdopodobnie 18 września.

# Do Jastarni na obóz morski
## wyjeżdżają pracownicy fizyczni

Sekretariat dyrekcji Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wyjazd pracowników fizycznych na pierwszy robotniczy obóz morski w Jastarni odbędzie się dnia 4 bm. w sobotę o godz. 19-ej z przed gmachu Ubezpieczalni Społecznej przy ul. 3-go maja 33 w Sosnowcu. Wyjeżdżający musi obowiązkowo posiadać legitymację Ubezpieczalni.

# Kto ma prawo do wdowiej i sierocej
## renty poinwalidzkiej?

Prawo do renty sierocej poinwalidzkiej mają dzieci po ojcu lub matce, jeżeli zmarły ojciec lub matka pobierał rentę inwalidzką lub miałby do niej prawo, gdyby dzień śmierci przyjąć za dzień powstania inwalidztwa.

Renty sieroce należą się chłopcom do ukończenia 17, a dziewczętom do 18 roku życia. Jednak dziecku całkowicie niezdolnemu do zarobkowania wskutek ułomności fizycznej lub umysłowej przysługuje renta także po ukończeniu tego wieku przez cały czas trwania niezdolności do zarobkowania, jeżeli ta niezdolność powstała przed osiągnięciem 17 względnie 18 roku życia. Córki zamężne nie mają prawa do renty sierocej.

**Ponadto prawo do renty sierocej nie przysługuje dziecku, jeżeli stwierdzono prawomocnym wyrokiem karno-sądowym rozmyślne działanie lub współdziałanie dziecka w celu spowodowania śmierci ubezpieczonego, po którym miałby prawo do renty.**

Prawo do renty wdowiej poinwalidzkiej posiada wdowa, której mąż w chwili śmierci pobierał rentę lub miałby do niej prawo. Wdowa ma prawo do renty z chwilą ukończenia 60 roku życia, poniżej zaś tego wieku, jeżeli jest niezdolna do zarobkowania w stopniu ponad 2/3.

**Pod tymi samymi warunkami ma prawo do renty wdowiec, jeżeli był na wyłącznym i całkowitym utrzymaniu zmarłej żony.**

Wdowy po górnikach i hutnikach którzy przebyli conajmniej 600 tygodni składowych ze składką wyższą, z czego 50 tygodni w ostatnich 4 latach przed śmiercią, mają prawo do renty w chwili ukończenia 50 lat życia, bez względu na zdolność do zarobkowania

W ciągu lutego r. b. z funduszu ubezpieczenia emerytalnego robotników wypłacono 210.000 zł. na renty sieroce i wdowie poinwalidzkie.




**Drzazgi**

**Nr. 3**

*Znów ogłoszono w Sosnowcu „Czarną listę nr. 3", tych, którzy nie chcą płacić na pomoc zimową. Lista ta wydłużyła się już do wymienienia osób po raz trzeci.*

*Przyznać trzeba, że w roku ubiegłym tego nie było. Wystarczyło jednorazowe wezwanie opornych płatników, by swój obowiązek obywatelski — choć z opóźnieniem wypełnili.*

*Z niemałym smutkiem zauważyliśmy również, że na liście pojawia się coraz więcej Polaków i to znanych ze swej zamożności.*

*Wyłamywanie się najbogatszych ludzi od ważnego obowiązku obywatelskiego jest znamienne.*

**Radni**

*W Będzinie i Czeladzi zarząd miejski ma dość poważny kłopot ze swymi radnymi. Czy to „piękna" majowa pogoda, czy też co innego — dość, że p.p. radni, miast na posiedzenia, chodzą na wagary.*

*Onegdaj na posiedzeniu będzińskiej rady miejskiej nie można było powziąć uchwał, wymagających ustawowego quorum. Podobno brakło jednej osoby. Posłano więc gońca „na rozstaje dróg", by złapał którego z „ojców". Po pewnym czasie goniec z triumfem przyprowadził jakąś zbłąkaną owieczkę, lecz znowu brakło quorum, gdyż któremuś z czekających radnych znudziło się bezczynne siedzenie i po angielsku ulotnił się.*

*W Czeladzi, jako mniejszym mieście, zdołano wyłapać nieobecnych i przeprowadzić posiedzenie.*

*Stanowczo już czas na wakacje. Dajmy p. p. radnym odpocząć, boć przecież jeszcze dwa lata muszą głowić się nad losem naszych miast.*

*wim*

—oOo—

**Przy głośniku**

**POD ZNAKIEM MOTORYZACJI I RADIOFONIZACJI ODBYWA SIĘ LETNIA AKCJA PREMIOWA POLSK. RADIA.**

Olbrzymie zainteresowanie ludzi wśród milionowych rzesz radiosłuchaczy, nowa wielka akcja premiowa, organizowana w okresie letnim przez Polskie Radio.

Letnia akcja premiowa stoi pod znakiem motoryzacji, gdyż na główne nagrody przeznaczono samochody, motocykle, motorowery oraz luksusowe odbiorniki radiowe.

W wielkiej letniej akcji premiowej mogą brać udział nietylko słuchacze, będący radioabonentami w czerwcu, lipcu i sierpniu ale i członkowie ich rodzin o ile będą zameldowani w tym samym miejscu zamieszkania, co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

Tematem akcji premiowej jest odpowiedź na pytanie: „Który z sygnałów wywoławczych rozgłośni regionalnych jest najbardziej radiofoniczny?".

Odpowiedzi należy nadsyłać na specjalnych kuponach zamieszczonych w tygodniku radiowym „Antena".

Branie udziału w letniej akcji premiowej stwarza więc dla radioabonentów i ich rodzin jedyną w swoim rodzaju okazję bezpłatnego zdobycia samochodów, motocykli i innych niezwykle cennych nagród.

—oOo—

## Za kupno kradzionych
### GOŁĘBI 6 MIESIĘCY WIĘZIENIA.

Niejaki Dydak skradł parę gołębi Walentemu Musiałowi z Preczowa i odstąpił je Marianowi Kurczyńskiemu. Ponieważ Kurczyński kupił gołębie z wiedzą iż pochodzą z kradzieży sąd w Czeladzi skazał go na 6 miesięcy więzienia, zaś Dydakowi dał upomnienie.

# Czeladź buduje nową rzeźnię

## Gospodarkę miasta omawiano na posiedzeniu rady miejskiej

Najwięcej czasu na onegdajszym posiedzeniu rady miejskiej w Czeladzi poświęco sprawie budowy rzeźni oraz budżetowi miasta na rok 1938-39. Zarząd miejski przedłożył radzie projekt budowy rzeźni,

**której koszt oblicza się na sumę około 300 tys. zł.**

Ponieważ zarząd miejski nie jest w stanie wybudować rzeźni w jednym roku, przeto praca będzie prowadzona etapami.

Na innym stanowisku stoją władze nadzorcze, które zalecają zarządowi Czeladzi budowę rzeźni w skromniejszych rozmiarach.

**Rada czeladzka po głębszym namyśle postanowiła nie odstępować od swych pierwotnych zamiarów, i wybudować rzeźnię kosztem około 300 tys. zł. Uchwale tej sprzeciwił się radny Wolf.**

Z kolei rozpatrzono decyzję wydziału powiatowego w sprawie zatwierdzeniu budżetu miasta na rok 1938-39.

Władze nadzorcze zatwierdziły budżet w sumie 339.913 zł., zalecając jednocześnie obniżenie uposażenia burmistrza (z grupy 6 na 7), skreślenie zapomogi w sumie 2300 zł. dla pracowników miejskich, skreślenie wydatków reprezentacyjnych 300 zł i dodatku budowlanego dla wydziału technicznego 400 zł, skreślenie 50 tys. z podatku węglowego na budowę szkoły oraz obniżenie o 50 proc. podatku od zbytku mieszkaniowego.

**Rada miejska, obniżając tylko podatek od zbytku mieszkaniowego o 50 proc., postanowiła domagać się utrzymania budżetu bez zmian.**

Poza tym uchwalono pożyczki w II terminie 60 tys. zł. i 21.825 zł. na budowę szkoły, uchwalenie pożyczki 11 tys. zł. na wykonanie pomiarów i planów zabudowy miasta i wykupić część terenu przy ul. Milowickiej od rolników czeladzkich na powiększenie placu szkolnego.

Na uporządkowanie miasta uchwalono 5 tys. zł.

## Na froncie pracy

### O zasiłki dla robotników w towarzystwie „Saturn"

Jak pisaliśmy, na kopalniach towarzystwa Saturn robotnicy od dłuższego czasu pracują na 2 lub 3 dni w tygodniu.

W związku z tym sekretariat CZG zwrócił się do ekspozytury wojewódzkiego Funduszu Pracy w Sosnowcu z pismem aby robotnikom tym przyznano zasiłek jako tylko częściowo zatrudnionym.

Jak sprawa ta zostanie przez Fundusz Pracy rozstrzygnięta narazie nie wiadomo.

### Usunięcia obcokrajowca DOMAGAJĄ SIĘ ROBOTNICY

W związku z projektowaną obniżką płac wszystkim pracownikom fabr. „Olkusz" o 15 proc o czym donosiliśmy wczoraj, robotnicy na onegdajszym zebraniu w liczbie około 1500 osób,

**uchwalili rezolucję, domagając się usunięcia z terenu fabryki i granic Polski inż. Kaspara, obcokrajowca (wiedeńczyka), jako nieżyczliwego dla pracowników polskich i głównego inicjatora projektowanej obniżki płac.**

W tej sprawie ma być wniesiony do władz administracyjnych odpowiedni memoriał.


RESTAURACJA — KABARET — BAR — DANCING

„SAVOY"

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.

Tel. 61-961. Podziemia tel. 61-904.

Od 1 czerwca 1938 zupełnie nowy program:
DUO SUTTH: filary baletu PARNELLA — oddawna oczekiwani — prawdziwa niespodzianka dla Sosnowca.
SIOSTRY RÓŻYCKIE: doskonałe tancerki — znane piękności.

Kuchnia i bufet „Savoy'u" zawsze uzupełniane nowalijkami wiosennemi, raki, potrawka z raków, kurczęta po kaukazku, świeże grzyby i t. d.
Od 1 czerwca 1938 nowa orkiestra wesołych „BRACI PAŹDZIERJEWSKICH" starać się będzie o nastrój w „Savoy'u".


## Grozila policjantowi

### ŻE NIE BĘDZIE CHODZIŁ PO ŚWIECIE.

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko Stanisławie Szewczykowej (Wolska 24) oskarżonym o ukrywanie w swym mieszkaniu Stanisława Kwiatka, podejrzanego o usiłowanie zabójstwa.

W czasie rewizji przeprowadzonej w mieszkaniu Szewczyków policja zatrzymała ukrywającego się tam w sypialni Kwiatka.

Kiedy Kwiatka aresztowano Szewczykowa wyraziła się do policji, że ten, kto wsypał ją za ukrywanie Kwiatka, nie będzie chodził po świecie, jak tylko Kwiatek zostanie zwolniony z więzienia'.

Sąd skazał Szewczykową na 2 tygodnie aresztu, męża zaś jej, Stanisława, uniewinniono z braku dowodu winy.

—oOo—


POSŁUCHAJCIE DOBREJ RADY JASNOWIDZA PYFFELLO.

Wasz doradca i przyjaciel na żądanie wybierze bezpłatnie szczęśliwy numer losu do Loterii Państwowej i poleci kolekturze przesłać pod wskazany adres. Tysiące osób otrzymało większe wygrane dzięki życzliwie wybranym numerom losów. Wygrana zł. 100000 padła na numer 82112 wybrany przez jasnowidza Wacława PYFFELLO i wiele innych większych wygranych. Za trafne przepowiednie otrzymuje tysiące podziękowań.

UWAGA: Za wybranie szczęśliwego numeru losu wynagrodzenia proszę nie przesyłać.

Adres: WARSZAWA, ul. Bednarska 17
Pyffello.


—:O:—

— **CHOROBY W SOSNOWCU. W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące** wypadki zachorowań: płonica 2, zgon 1, odra 14, krztusiec 6, gruźlica zgonów 2, jaglica 1, nagmin, zapal. przyusznicy 3.

# Wiadomości bieżące

| Czwart. 2 Czerwiec |
|---|

**Dziś:** Blandyny
**Jutro:** Erazma
**Wschód słońca:** 3,20
**Zachód słońca:** 7,47

### Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12
**W. Dawiskibowej**, ul. Piłsudskiego 18
**G. Kupferbluma**, ul. Nowopogońska 25

---

**TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.**

W piątek, 3 czerwca o godz. 20.30 dana będzie świetna komedia Gabrieli Zapolskiej pt. „Skiz" (Gra w miłość) przez zespół teatru „Reduta" z Warszawy Doskonale napisana, starannie wystawiona i koncertowo grana komedia ta, w reżyserii cenionej artystki Marii Dulębianki niewątpliwie spotka się z uznaniem publiczności sosnowieckiej, która tłumnie przybędzie na to naprawdę na wysokim poziomie artystycznym stojące widowisko. Bilety już nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 3.

**TEATR W GRODŹCU.**

**W czwartek, 2 czerwca, o godz. 20.30 w sali Strażnica ukaże się komedia G. Zapolskiej pt. „Skiz" (Gra w miłość) w wykonaniu teatru Reduta z Warszawy. Bilety wcześniej nabywać można w składzie p. E. Bednarka.**

— **WIZYTATOR MINISTERIALNY W CZELADZI.** W Czeladzi bawił wizytator ministerialny p. Janiczek, który zainteresował się wystawą **książek** w szkole nr. 6 na Piaskach.

SZTUCZNIE SUSZY SIĘ znane „mydło Kołłontay z praika". Dlatego jest tak twarde, tak oszczędne w użyciu i tak korzystne.

---

**DZIEŃ NA WYŚCIGACH.**

Mniej więcej wszyscy wiemy, jak spędza się czas na wyścigach Ale żeby dzień — teoretycznie spędzony na wyścigach — spędzić na balu, w sanatorium, na dworcu, u weterynarza, w ogrodzie etc. etc. — to tylko potrafią fenomenalni komicy — Chcio, Harpo, Groucho, których znamy skądinąd pod mianem Marx Brothers.

Nakręcili oni film pod tytułem „Dzień na wyścigach" — i odnoszą sukcesy w Ameryce i Europie. Zresztą w zupełności na to zasługują. Są znakomici. Wytwórnia Metro Goldwyn Mayer, oceniając ich zdolności — dała ich filmowi wielką wystawę partnerów: Maureen, O'Sullivan i Allana Jonesa.

Film ten — który zapowiada się jako rewelacja możemy zobaczyć w kinie „Eden" na zakończenie sezonu.

# Prowadzili nielegalnie kopalnię

## zatrudniając 24 robotników

Przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu odpowiadali Franciszek Karbowniczek z Sosnowca (Kolonja Orion) oraz Jan Grabeusz z Niwki (Przejazd 2), oskarżeni o nielegalne prowadzenie na terenach kopalni Niwka, należących do Tow. Sosnowieckiego, potajemnej kopalni.

Okazało się, że oskarżeni prowadzili przedsiębiorstwo kopalniane, zatrudniając w nim około 24 robotników, pracujących na 2 zmiany, po 12 godzin na dobę. W okresie od 1935 do 1936 r. wydobyli oni przeszło 1.200 ton węgla, wartości 20.000 złotych.

Sąd po przesłuchaniu świadków skazał Karbowniczka na 3 miesiące aresztu Grabeusza zaś na miesiąc aresztu, z zawieszeniem kary na 3 lata.

Od obu skazanych zasądzono, na rzecz Tow. Sosnowieckiego, kwotę 500 złotych.


JECOROL
MAG. A. BUKOWSKIEGO
ZWIĘKSZA WAGĘ, WZMACNIA OGÓLNIE
STOSOWANY JEST ZAMIAST TRANU
SMACZNY i SKUTECZNY
W UŻYCIU PRAWIE OD PÓŁ WIEKU


**Już dziś!**

rozpoczynamy druk nowej powieści w codziennym odcinku pt.

**POTWÓR BELLEVILLE'A**

Sensacyjna ta powieść osnuta jest na tle doświadczeń spirytystycznych i daje Czytelnikom moc emocji i wrażeń.

**W SZPONACH SZATANA**

to powieść, którą każdy kto zaprenumeruje **„Expres Zagłębia" do 10 czerwca** otrzyma zupełnie BEZPŁATNIE. Pozatem z dniem **5 czerwca** rozpoczynamy w ramach bezpłatnej biblioteki „Expresu Zagłębia" druk nowej przepięknej egzotycznej powieści A. CZEKALSKIEGO p. t

**KWIAT SZCZĘŚCIA**

Powieść ta ukazywać się będzie jak dotychczas w każdy poniedziałek, objętości 8 stron formatu książkowego. Kto więc chce posiadać bezpłatnie własną bibliotekę winien zaraz zaprenumerować „Expres Zagłębia", który kosztuje **zł. 2 miesięcznie** z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową.

Prenumeratorzy korzystają także **z bezpłatnej porady prawnej.**

## Na zjazd śpiewaczy W GDAŃSKU.

Znany z licznych występów i wysokie go artystycznego poziomu chór Związku Zawodowego Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych w Sosnowcu weźmie udział w wielkim zjeździe śpiewa czym, który odbędzie się w Gdańsku w dniach od 4 do 6 czerwca br. Chór Ubez pieczalni wyjedzie w składzie około 50 osób z dyrygentem prof. A. Sołochem na czele.

Poza obowiązującym programem dla wszystkich uczestników (między innymi chóry mieszane z towarzyszeniem orkie stry marynarki wojennej wykonają „Bałtyk" Maklakiewicza i „O Posko moja" Tylewskiego (chór sosnowiecki zgłosił jako rzecz popisową „Marsz zbój nicki" Marka, a w dowolnych występach cały program koncertu, w którym mię dzy innymi będzie wykonana „Opowieść wschodnia" Prosnaka i prolog z opery „Straszny Dwór" Moniuszki.

—:0:—

## Z Zawiercia

### Rozpoczęły się już wakacje W OŚRODKU WYCHOWAWCZYM F-MY E. ERBE.

Miłą uroczystość obchodził w ub. sobo tę ośrodek wychowawczy przy firmie Er nest Erbe w Zawierciu, utrzymywany wsp lnym kosztem firmy i całej jej za łogi.

Dnia tego w godzinach popołudniowych odbyło się zakończenie roku szkolnego, który trwał 9 miesięcy.

Uroczystość ta odbyła się w dużej sali miejskiej straży pożarnej, a zgromadziła ona przez wychowanków ośrodka ich ro dziców i gości.

Do zebranych przemówił starosta Trznadel, podnosząc zasługi głównej opie kunki ośrodka dyr. Wandy Erbowej, któ rą następnie udekorował srebrnym krzy żem zasługi, nadanym Jej za wybitną działalność społeczną.

Następnie do zebranej dziatwy przemó wił w imieniu zarządu fabryki i ośrodka, dyr. Aleksander Erbe.

W części artystycznej dziatwa wykona ła: śpiewy, tańce, deklamacje oraz ode grała sztuczkę.

Po spożyciu wspólnego podwieczorku dziatwa obdarowana została paczkami słodyczy.

W ciągu roku szkolnego do ośrodka u częszczało 60 dzieci obojga płci, rodziców bezrobotnych i najbiedniejszych, oczywiś cie była to dziatwa w wieku przedszkol nym.

W ciągu dnia szkolnego wychowanko śniadanie i obiad. Prócz tego w miedzy wie otrzymywali z posiłku ,a równocześnie czasie otrzymali oni wszyscy ubrania, obuwie, ciepłą bieliznę itp. Ośrodek ten istnieje już parę lat.

# Ci, co wygrali milion

Donosiliśmy już pokrótce o wynikach ciągnienia głównej wygranej czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Kla sowej. Milion złotych padł na nr. 128215, o podzielili się nim mieszkańcy Wilna, miar[illegible] pp.



Maria Januszewska, córka właściciela niewielkiej rezury. Jej położenie mate rialne było bardzo trudne. Dzięki wygra nej 100.000 zł. będzie mogła teraz sama stworzyć warsztat pracy i dać zarobek biedniejszym od siebie. Na fotografii wi dzimy również narzeczonego p. J., pana Piotra Okęczyka, oficera w stanie spo czynku. Ciekawym szczegółem jest fakt, że p. Okęczyk grał już kiedyś na ten nu mer ,a potem zmienił go na inny. Obtat nio narzeczona jego, nie wiedząc o tym, ponownie wybrała ten sam numer.



Pan M. Żurawin, właściciel budki z wo dą sodową, grał w ciągu czterech lat z niewielkim powodzeniem, bo tylko kil ka razy udało mu się uzyskać najmniej szą wygraną. Wytrwałość jego została sowicie wynagrodzona, bo dziś stać go już nie tylko na budkę, ale na całą fabry kę.



Panie [illegible] i Katarzyna Podzelwer grały do spółki na jedną ćwiartkę. Pani Podzelwer była przez dziesięć lat wierna swemu numerowi i dopiero w ostatniej loterii dopuściła do spółki swą przyja ciółkę. Teraz każda z nich dostaje po 80.000 zł., co w ich warunkach material nych stanowi olbrzymią sumę.



P. [illegible] z zawodu kamasznikiem. Choć ciężko musiał pracować na ży cie, wierzył, że wygrana na loterii to też grał wytrwale w ciągu dziesięciu lat, a tylko raz jeden uzyskał sto złotych. I tym razem wytrwałość zwyciężyła. „Pech" — jak się wyraził p. Rajchel — został przełamany.

dużych składów przyborów krawieckich. Właścicielką ostatniej „piątki", wraz z dziesięcioma koleżankami w jednym z jest córka księgowego tej firmy. Szesnaś cie tysięcy złotych, które każda z nich dostała, stanowić będą nową podstawę ich dalszego bytu. Wszyscy nowi „mi lionerzy" są przekonani, że tylko dzięki wprowadzeniu „piątek" udało im się wy grać, bo przy dawnym systemie byliby pewnie zmuszeni grać na inny numer. Są oni też pewni nadziei na przyszłość i już zaopatrzyli się w losy do I-szej kla sy czterdziestej drugiej Loterii Klasowej, by wziąć udział w rozpoczynającym się 22 czerwca ciągnieniu.

## RADIO

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Czwartek 2 czerwca.

6.20 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poran ny. 7.15 Koncert orkiestry ze Lwowa 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Mło dzie kaszubskie. 11.40 K. M. Weber (płyty) 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Kra kowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa (Patrz program Katowic. 15.00 15.15 Pogadanka dla dzieci. 15.30 Skrzyn ka ogólna. 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.100 Koncert solistów z Krakowa. 16.[illegible] Wybór letniska pogadanka. 16.10 Teatr Wyobraźni Edison oryginalne słuch. Ju liana Awerta. 19.00 Pieśni francuskie w wyk. Janiny Kellos—Krauze. 19.20 Poga danka aktualna. 19.50 Koncert ork. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka ak tualna. 21.00 Pogadanka aktualna dla wsi. 21.10 Pod balkonem mojej miłej lek ka audycja muzyczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Pieśni ludowe. 22.15 Pol ska muzyka kameralna. 23.00 Wiadomoś ci dziennika wieczornego. 33.15 Patrz pro gram z Katowic.

### KATOWICE

Czwartek 2 czerwca.

5.15 Audycja poranna płyty. 6.20 Muzy ka z płyt. 11.57 Płyty. 13.30 Wiadomości bieżące. 14.00 Koncert popularny z płyt. 15.10 Giełda zbożowa i towarowa. 15.10 Melodia gór opowiadanie dla młodzieży. 17.00 Usuwajmy przeszkody w odbiorze radiowym pogadanka. 17.10 Koncert w wyk. kwartetu smyczkowego. 17.30 Wia domości rolnicze. 17.55 Program na jutro. 21.00 Z życia gospolarczego Śląska. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Za miedzą audycja słowno — muzyczna.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek 3 czerwca.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Muzyka płyty. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzka poranna. 8.00 Audcja dla szkół 8.10 Przerwa 11 00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Partz program z Katowic 15 15 15.15 pogad. dla dzie i. 1 5.30 Rozmowa z chorymi. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Z czasów Szekspira koncert 17.00 Mu przyrody — pogadanka. 18.10 Koncert to zyka taneczna. 18.00 Rzeczy ciekawe z listów ze Lwowa. 18.45 Kronika literacka. 19.00 Recital skrzypcowy. 19.20 Pogadan ka aktualna. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 pogadanka aktualna. 21.10 Audycj dla wsi. 21.50 Wia domości sportowe. 22.00 Pięć wieków da wnej muzyki audycja z płyt. 22.50 Wiado mości dziennika wieczornego. 23.15 Patrz program z Katowic.

—IIII—

### W ZOO.

Przed klatką z żyrafą. Janka do gu wernantki:

— Proszę pani, czy żyrafa nie ma za wrotu głowy?

# «PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

24)

Baron wziął pióro, podpisał i od wracając się do pani Dilois, która stała tryumfująca i której oczy spuszczone zdawały się mówić o tym czego nie śmiała widzieć, tego na co zezwo lić miała, wziął ją za rękę i powie dział:

— A teraz liczę na rzetelność pani Pani Dilois zaczerwieniła się i gło sem pełnym zalotności odpowiedziała:

— Dobrze, panie baronie.

Podała mu twarzyczkę swoją śmia łą i rozpromienioną.

Luizzi osłupiał; ale wziął pocału nek, który mu ofiarowano.

— To nie dosyć — powiedział z cicha.

— Doprawdy? — odparła pani Di lois tonem swobodnym, jak osoba któ ra pozbyła się ogromnego długu — jeszcze by się panu co należało?

— Cokolwiek szczęścia.

— Jak to pan rozumie?

— Kiedy męża nie ma w domu...

— I kiedy służąca nie śpi?

— Wysyła się ją spać.

— Wtenczas kiedy nie widziała wychodzącej osoby, która weszła.

— Ma pani słuszność, ale jest możliwym pozwolić powrócić osobie, która wyjdzie.

— Posiada pan obfitość pomysłów

— Czy są niepodobnymi do wyko nania?

— Bynajmniej! Przecież jest furt ka przy bramie.

— I może się otworzyć, ażeby wpuścić.

— Bez wątpienia; ale chcąc wejść, trzeba pierwej wyjść. Zacznijmy od tego.

— Skończymy...

— Ah! panie baronie — powiedzia ła pani Dilois, udając rzeczywiście zakłopotanie.

— Tak, tak — powiedział on z try umfującą miną — wypędź mnie pani co żywo.

Pani Dilois uśmiechnęła się ukła siwszy się w usta, otworzyła drzwi i zawołała. Służąca ukazała się i po świeciła Armandowi, który zamienił z piękną kupcową znaki porozumienia.

Koniec tej rozmowy miał miejsce na krańcach żartu i zepsucia, których trudno było przypuszczać w Paryża ninie. Trzeba być mieszkańcem połud nia, trzeba nawyknąć do tej mowy; do tej postawy nacechowanej miłością jaką posiadają kobiety nasze, ażeby wiedzieć, że to co w każdym innym miejscu jest wyznaniem, jest pomię dzy mieszkańcami południa tylko żar tobliwą gawędką. Luizzi, albo każdy inny, powinien był wierzyć, że pani Dilois była jedną z tych kobiet zara zem interesownych i łatwo kochają cych, które po interesach rozrywają się rozkoszą, ale które, poświęcając czas wolny od zajęć, muszą ją chwy tać z całą skwapliwością. Ona podo bała się Armandowi z tym usposobie niem, był jej wdzięczny, że w upad ku swoim okazała wesołość raczej ani żeli hypokryzję i wyszedł, patrząc jak pani Dilois była piękna i powabna, jak sypialnia była zielona i biała. Był to prawdziwy przywilej rozkoszy, może nawet miłość i Luizzi napawał się myślami rozkoszy, a może nawet wzruszeniami miłości. Kiedy już zn lazł się na ulicy, usłyszał jak zamy kano bramę na zamek i na kłódkę; wtenczas to jego wyobraźnia niezado lona łatwością zwycięstwa, zaczęła sta wiać żądanie, żeby to właśnie mąż wy pełniał te obowiązki. W takim razie, byłoby to zupełnie zabawne! Ale je żeli to kochankowi wypadło to zacho wawcze staranie, ni mniej jest to oryginalne. I na tę myśl baron, prze chodząc tam i na po wrót bezludną uli cę szerokimi krokami człowieka, który jest zadowolony z samego siebie, roześmiał się głośno. Śmiech szydercy, cienki i przeciągły odpowiedział tak jakby w same ucho Armanda Luizzi odwrócił się, obejrzał się naokoło sie bie, spojrzał w górę: nigdzie nie nie dostrzegł. A jednak śmiech ten zanie pokoił go bardzo; jak się zdawało wu siał mieć jakieś znaczenie, skoro tak wprost odpowiedział na śmiech przez niego samego wydany; ale skąd on mógł pochodzić? Tego właśnie nie mógł wykryć. Z żywością zbliżył się do furtki, jakby chciał odpowiedzieć na ten śmiech zuchwały: Oto zemsta za ten żarcik. Ale furtki nie zastał otwartej; nie było to rzeczą dziwną, wyszedł tak niedawno! Ale drzwi nie otwierały się wcale a był już od pół godziny na ulicy. Niecierpliwość i gniew rozgrzały go wkrótce; czy za żartowano z niego, czyli też wypadek nieprzewidziany zatrzymał panią Di lois? To pierwsze przypuszczenie czę sto bardzo na myśl mu przychodziło. Na odparcie jednak miał Luizzi zwy kłą ludzką próżność, przeszłe powo dzenia, przygodę z margrabiną, a zwła szcza też sposób postępowania pani Dilois, słowa pani Barnet i podejrze nia, jakie powziął co do Karola. Wiele bardzo jeszcze czasu potrzeba było, ażeby się mógł przekonać, że z niego zażartowano.

c. d. n.

# Budowa autostrady
## Piotrków — Sandomierz

Ministerstwo Komunikacji postanowiło przystąpić do budowy nowej drogi o ulepszonej nawierzchni **na odcinku Piotrków — Sulejów— Końskie, która będzie łączyć Piotrków z Sandomierzem.**

W ten sposób Piotrków stanie się punktem, w którym krzyżować się będą autostrady Warszawa — Katowice i Łódź — Sandomierz (COP).

**Budowę autostrady rozpocznie się z wiosną r. przyszłego.**

Autostrada ta będzie szła od Piotrkowa do Sulejowa na trasie obecnej szosy, która posiada szerokość, pozwalającą zaledwie na wyminięcie się 2 wozów. Poza tym droga ta skutkiem wzmożonego ruchu ciężarowego pełna jest dziur. Nowa droga posiadać będzie nawierzchnię ulepszoną, jak autostrada Warszawa — Katowice, o szerokości 20 m.

**Koszt budowy odcinka Piotrków — Sulejów wyniesie około 1.500.000 złotych.**

Celem skrócenia trasy w Sulejowie na Pilicy wybudowany zostanie nowy, żelazo - betonowy most długości z górą 300 m. a szerokości 22 m. Autostrada przechodzić będzie nie dotychczasowym szlakiem, lecz przez tereny na których obecnie znajdują się je szcze budynki.

W tym roku na terenie Sulejowa prowadzone są już prace pomiarowe oraz władze wykupują tereny którędy wieść będzie autostrada.






## Z Olkusza

(o) „REWIA WIOSENNA" W dniu dzisiejszym w sali kina „Orzeł" z okazji „Tygodnia PCK." odbędzie się wieczór PCK. pod tyt. „Rewia wiosenna" z udziałem chóru rewelersów (absolwenci gimnazjum męsk.) i najlepszych sił amatorskich Olkusza. Tańce układu p. Dykowej.

(o) NOWE KOŁO „RODZINY REZERWISTÓW". Po obszernym referacie ideowym prezeski powiatowej rady Rodziny Rezerwistów, p. Z. Okrajniowej, zorganizowane zostało w Niesułowicach pod Olkuszem nowe koło tej organizacji. Do zarządu wybrano: p. Wojtowiczową — prezes, Jedynakową, Kasprzykową, Janitowską i Kasprzykówne — członkinie. Ponad to wybrano komisję rewizyjną. Na zebraniu był delegat okr. śląskiego.

—oOo—

## Z Kielc

### Wykrycie nadużyć
W KIELECKIM.

W Opocznie aresztowano 2 urzędników starostwa i 3 urzędników zarządu miejskiego.

Sąd Okręgowy w Kielcach skazał wójta gminy Zajączków Kowalika na dwa lata więzienia i sekretarza tej gminy na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat za popełnione nadużycia finansowe.

W Końskich został aresztowany agronom powiatowy, inż. Białecki, pod zarzutem pobierania łapówek przy wysyłaniu robotników na sezonowe prace do Niemiec.

Naczelnik urzędu wojewódzkiego, w wyniku przeprowadzonych dochodzeń, przekazał prokuraturze przy Sądzie Okręgowym w Radomiu sprawę nadleśniczego lasów starachowickich, J. Pierożyńskiego, pozostającego pod zarzutem uprawiania teroru i stosowania różnego rodzaju szykan wobec okolicznej ludności wiejskiej.

# Bestialskie morderstwo pod Radzyminem
## Oszalały zbrodniarz zmasakrował swą ofiarę

Wieś Pawlów w powiecie radzymińskim była widownią bestialskiego morderstwa.

Na tle porachunków osobistych kańcami tej wsi: Piotrem Raskim i wynikła kłótnia między dwoma mieszJanem Rosłanem. W pewnej chwili kłótnia przeszła w bójkę, podczas której Raski szybkim ruchem wydobył z kieszeni rewolwer i oddał szereg strzałów do Rosłana.

**Ranny w głowę i klatkę piersiową, Rosłan zwalił się na ziemię, broczące krwią.**

Raski na widok krwi dostał ataku szału. Wyciągnął z kieszeni długi nóż sprężynowy i począł zadawać swojej ofierze bezładne ciosy nożem. Rosłan, trafiony kilkakrotnie w głowę oraz klatkę piersiową, wyzionął ducha. **Morderca znęcał się jeszcze przez kilkanaście minut nad ciałem swej ofiary, aż wreszcie obryzgany krwią porzucił nóż i rewolwer na miejscu zbrodni i udał się do wsi.**

W godzinę po zbrodni wieśniacy znaleźli zmasakrowane zwłoki Rosłana i zawiadomili policję. Mordercę ujęto w mieszkaniu rodziców w chwili, gdy oczyszczał swoje ubranie ze śladów krwi.

Zbrodniarz, liczący zaledwie 21 lat, zadał swojej ofierze 23 ciosy nożem. Mordercę przewieziono na posterunek policji w Radzyminie.

### Wybory do sandomierskiej
RADY MIEJSKIEJ.

Wybory do sandomierskiej rady miejskiej odbędą się w dn. 26 czerwca Przewodniczącym głównej komisji wyborczej zostanie p. E. Lewicki, dyrektor powiatowy KKO.

—(0)—

### Potworna matka
ZAKOPAŁA DZIECKO W DOLE.

W Korzennej, pow. Nowy Sącz, ujawniono potworną zbrodnię. Wyrodnica Katarzyna Mucha, lat 55 matka dwojga dzieci, pozostawała od ułuższego czasu w separacji ze swym mężem.

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn postanowiła ona pozbyć się swych dzieci, przyczem zbrodniczy zamiar wykonała w niesamowity sposób. Oto wyniosła z domu swego jednorocznego syna Stanisława na pobliskie role, gdzie wykopała głęboki dół, do którego następnie wróciła n ajspokojniej do domu, tak jak gdyby nic nie zaszło.

Na szczęście jednak mimowolnym świadkiem tego czynu była zajęta pracą w polu Józefa Mazurkiewicz, która po oddaleniu się nieludzkiej matki—odkopała nieprzytomne już dziecko i zawiadomiła o wypadku policję.

Przybyła policja aresztowała Muchową i odstawiła do więzienia w Nowym Sączu.

Dziecko, które cudem uniknęło śmierci, przewieziono w groźnym stanie do szpitala.

### Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH 2 CZERWCA.

2 czerwca urodzeni przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Bliźniąt — która obdarzyła usposobieniem kapryśnym i niezdecydowanym, cechuje ich skąpstwo, chytrość lub podstęp, łatwowierność a czasami lenistwo, mają dar jasnowidzenia, szybka orientacja, lubią nowości i zmiany, a w miłości przyrzeczenia nie dotrzymują. Lubią wiele mówić w rodzinie miewają spory i kłótnie na tle różnych zdań. Będą przechodzić okresy niepowodzeń i nieraz ciężkie warunki życia z powodu częstych zmian w pracy, po opanowaniu tych skłonności mogą liczyć na dostatek i spokojniejsze życie. Małżeństwo da im szczęście, lecz niech nie zważają na intrygi wrogów.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Saturn, szczęśliwy miesiąc grudzień, daty dnia 2, 9, 16, 23, liczby oteryjne 4 7 5 0 2.

Organizm ich skłonny jest do chorób nerkowych, drżenia serca, wodnej opuchliny, zapalenia stawów i reumatyzmu, powinni jaknajmniej przebywać w wilgoci.

W roku panowania planety Jowisza, będą mieć możność zrobienia dobrych interesów, lecz powinni unikać spółek i nie przyjmować rad czyichkolwiek.

# NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI
Powieść sensacyjna

123)

Wanda przez czas niejaki starała się odzyskać jego względy, ale Vitrac był nie wzruszony i po wystawie, na której nowy jego obraz miał wielkie powodzenie, wyjechał na kilka miesięcy do Włoch.

Jest tam obecnie i pozostanie na zimę.

Przed wyjazdem służył za drużbę Janowi Dangalas, który Augustynę pojął za żonę.

Małżeństwo odmieniło Skarbonkę zupełnie. Zapomniał drogi do kawiarni i bawaryj.

Teraz ma własną pracownię i pracuje poważnie, a ponieważ posiada niezaprzeczone zdolności, może wyjść jeszcze na prawdziwego artystę.

Uwielbia swą ładną żoneczkę, a ta wypłaca mu się takim samym uczuciem i oboje są szczęśliwi.

Dla Joinvilla i Heleny rzeczy poszły nie tak prędko. Dziewczę nie miało ani majątku, ani krewnych.

Julian umieścił ją przy pewnej przyzwoitej rodzinie, ale matka jego oświadczyła, że nie pozwoli, ażeby syn ożenił się z jakąś tam awanturnicą.

Bez wahania nazywała tak Helenę, która na to miano zgoła nie zasługiwała.

Julian nie chciał postępować wbrew matce, tylko starał się wpłynąć na zmianę tego postanowienia.

Czynił poszukiwania w Smyrnie i we Wiedniu, dla zebrania wiadomości o swej przyszłej narzeczonej, do czego korzystał ze stosunków, którymi rozporządzał, jako sekretarz ministerium spraw zagranicznych.

Pisywał w tej sprawie do kolegów swych w ambasadzie francuskiej w Wiedniu i do konsula francuskiego w Smyrnie.

Nareszcie udało mu się dowiedzieć, że szwagier Caritidesa był zbrodniarzem, który niegodziwie oszukał matkę Ireny i Heleny, żonę uczciwego bankiera lewanckiego, zrujnowanego podczas wojny w 1877 roku.

O życiu Heleny przed wyjazdem do Paryża, nic niekorzystnego nie doniesiono.

Wszystko to jednak nie zmieniło jeszcze postanowienia pani Joinville, lecz Julian ma nadzieję, że wpłynie na nią za pośrednictwem przyjaciółki jej, która zna się dobrze z rodziną, opiekującą się Heleną i pragnie poprzeć jej sprawę.

W tych troskach osłodą dla Joinvilla jest przyjaźń i towarzystwo Cavaroca.

Ale i on musiał się udać do pułku w Tuluzie. Przed wyjazdem nie odradzał przyjacielowi zaślubienia Heleny chociaż też nie doradzał.

Biernym pozostał, będąc zdania, że są w życiu okoliczności, w których człowiek nie może i nie powinien zdawać się na radę niczyją.

Może ma nawet racje.

W każdym razie Joinville nie żywi doń za to urazy i tęskni za jego powrotem.

Cavaroc pociesza go w listach, że pani Joinville wreszcie ulegnie jego prośbom.

Jeżeli to nastąpi, ponury dramat ten skończyłby się dwoma małżeństwami.

Tak bywa na świecie.

KONIEC




## Na Zielone Świątki

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 50 groszy.

SKLEP GALANTERYJNY
**M. MARZEC**
**ZOSTAŁ PRZENIESIONY Z UL. 3-GO MAJA NA ULICĘ WARSZAWSKĄ 1**
poleca na sezon letni, bieliznę damską, męską, krawaty, bluzki, apaszki, pończochy, skarpetki, koszule sportowe it p.

# SPORT

## Dyskwalifikacje graczy
### W ZAGŁĘBIU.

Wydział Gier i Dyscypliny ZOZP-u na ostatnim posiedzeniu ukarał następujących graczy: Sobieraja z Zagłębianki 4 tygodniową dyskwalifikacją oraz pozbawił go godności kapitana drużyny na okres 6 miesięcy za nieposłuszeństwo względem sędziego na zawodach w dniu 1,5 b r. Strzemińskieko z Sosnowca 4 tygodniową dyskwalifikacją za słowną obrazę sędziego na zawodach w dniu 15.5 br.

PZPN ukarał Kucińskiego z TS. Dąbrowa 4 miesięczną dyskwalifikacją za podpisanie podwójnego zgłoszenia do Prosny (Kalisz).

## Doskonały nastró
### NA OBOZIE W WĘGROWCU.

Wśród przebywającycr na obozie treningowany w Węgrowcu piłkarzy polskich panuje doskonały nastrój.

Wszyscy czują się dobrze, zarówno fizycznie, jak i psychicznie i zapowiada-

ją, że Brazylia będzie miała trudną przeprawę.

Wąsiewicza, który uległ, jak wiadomo poważnej kontuzji, zastępuje na obczyźnie Nytz. Zawodnik ten reprezentować będzie również barwy polskie na meczu z Brazylią.

## Chmielewski uznany
### ZA ZAWODOWCA.

Na posiedzeniu zarządu P. Z. B. Henryk Chmielewski został ogłoszony zawodowcem z dniem 30 maja br.

PRZYCHODNIA
**LECZNICZA**
**chorób wenerycznych i skórnych „POMOC"**
**SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 31**
Czynna 11—1 i 5—8 pp., w święta 11—1
Tel. 61-609

**KINO „EDEN"**
**Na zakończenie sezonu!**
Najsłynniejsi komicy świata
**Harpo, Groucho i Chico**
w filmie
**Dzień na wyścigach**
w dalszych rol. O'Sullivan i Allan Jones
Początek 1 seansu o godz. 17.30, w niedziele i święta o godz. 15.30
Ceny miejsc od 25 gr.

Zamiast uciążliwych zabiegów przy rozpalaniu i pilnowaniu płomienia — jeden ruch ręki i prąd przetwarza się w ciepło. Elektryczność grzeje szybko i równomiernie, nie brudzi naczyń, nie zużywa powietrza.

W okresie od 15 kwietnia do 15 czerwca br. dodajemy do każdej zakupionej u nas kuchenki elektrycznej komplet garnków.

Nasza poradnia gotowania przy sklepie elektrowni, Sosnowiec, Piłsudskiego 18 udziela bezpłatnie wszystkich informacji w zakresie gotowania na elektryczności.

**ELEKTROWNIA OKRĘGOWA**
**w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.**

**KINO „ZAGŁĘBIE"**
DZIŚ! Największy film szpiegowski p. t.
**TAJNY WYWIAD**
**W roli gł. GRETA NISSEN I KAROL DIEHL**
**Nadprogram: wspaniały dodatek p. t.**
**4-ry tańce polskie**
Początek I seansu o godz. 17.30, w niedziele i święta o godz. 15.30.
CENY BILETÓW OD 25 GROSZY

**Kino „PATRIA"**
DZIŚ CENY MIEJSC OD 25 Gr
KATE DE NAGY w roli kobiety szpiega, w filmie
**Orient Ekspres**
Dramat miłosny rozgrywający się na tle wielkiej afery przemytu broni
**Uwaga: w filmie tym ujrzycie sceny o niebywałym napięciu dramatycznym, porywające i wzruszające.**

**Korzystajcie z okazji!**

Znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką **M. TILLEMAN** z Krakowa, ul. Szlak 59, wynalazca opatent. bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

**PRZEPUKLINY**

(ruptury) u Pań, Panów i dzieci na zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjmuje w **SOSNOWCU** nieodwołalnie jeszcze tylko w czwartek 2 i w piątek 3 czerwca br. w „Hotelu Centralnym" ul. 3 Maja 11 od godz. 2.30 — 5 po południu.

Udoskonalone pasy na różne dolegliwości brzuszne i pooperacyjne. — Wkłady na płaskie stopy, prostotrzymacze itp.

Sygnatura: 53/36.

## Obwieszczenie
### o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Dąbrowie Górniczej 1-go rewiru Stefan Alchimowicz mający kancelarię w Dąbrowie Górn. ul. 3-go Maja Nr. 4 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 czerwca 1938 r. o godz. 10 w Gołonogu ul. Florowska d. Nr. „Flory" odbędzie się I licytacja ruchomości należących do Feliksa Knauffa składających się z zegarka męskiego na rękę, biurka dębowego, fortepianu, szafy, toaletki, zegaru wiszącego, stołu ciemnego, kredensu, radia, fotelu, 4 krzeseł, 9 kilimów etażerki, wieszaka, rogów jelenich, obrazu oszacowanych na łączną sumę zł. 1503

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 maja 1938 r.

Komornik
STEFAN ALCHIMOWICZ.

Proszek od **BÓLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
**KOWALSKINA**
stosuje się również
**PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE**

Sygnatura C 67/37

## Obwieszczenie

Sąd Grodzki w Czeladzi oddział cywilny podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 k. p. c. p. Rosenberg, adwokat zamieszkały w Czeladzi został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Antoniny Imielińskiej, ostatnio zamieszkałej w Rosji, a przedtem we wsi Celiny gm. Ożarowice w sprawie z powództwa Wiktorii Michalak i innych przeciwko Andrzejowi Małocie, Antoninie Imielińskiej i Franciszce Ferdyn o działy majątkowe i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 27 maja 1938 r.

Sekretarz sądu **A. Konieczny.**

Panie Domu, pamiętajcie!
Każdy sklep sprzedający znane z dobroci
**gilzy „Diza"** fabr. A. J. PŁAZAK Sosnowiec, Wielka 24
dodaje bezpłatnie
1 szklankę cienką (do 10 pudelek wzgl. piękne kasetki, albumy zakopiańskie.
— Unikajcie naśladownictw! —



**Nowość!**
**Taborety stalowe**
z oparciem i bez oparcia
od 50 do 70 cm. wysokie.
Fabryka Wyrobów Metalowych i Opakowań Blaszanych **„Decorum"**
SOSNOWIEC.

**MAŁŻEŃSTWO.**

Ona: — Ach, jak pięknie! Patrz—no, przyroda obudziła się ze snu!

On: — Nic dziwnego, skoro tak krzyczysz!

**ZUPEŁNIE TO SAMO.**

— My, kobiety nowoczesne, jesteśmy urzczone. Ach, jak dobrze się działo Ewie w raju!

— Nie widzę żadnej różnicy. Masz ogród, masz męża i -- jak mi powiedziałaś — nie masz się w co ubrać!

## DROBNE OGŁOSZENIA

### POSADY I PRACE

PANIENKA przyjmie pracę ekspedientki sklepowej lub pomocnicy u lekarza. Oferty: Administracja „Pomoc"

ZDOLNA pielęgniarka chętnie obejmie opiekę nad chorym na skromnych warunkach, ewentualnie wyjazd. Zgłoszenia „Expres Zagłębia" Będzin pod „Pielęgnacja".

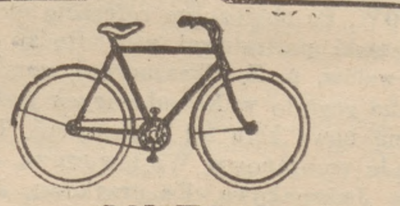
ZARAZ potrzebny zdolny pracownik fryzjerski i fryzjerka Sosnowiec, Wawel 4.

POTRZEBNA maszynistka z własną maszyną. Zgłoszena do „Expresu" pod „Stały zarobek"

### LOKALE

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia: Apteka Garbaczewskiego Sosnowiec.

### KUPNO I SPRZEDAŻ



**ROWERY**
ZEGARKI i PLATERY na dogodne spłaty mies. i za obligacje pożyczki państw. tylko w firmie:
**MILECHMAN, DĄBROWA,**
**ul. Sobieskiego Nr. 11.**

**POMNIKI**
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa, ul. Narutowicza 41. Skrz. poczt. 93. Telefon 68-456.

**MEBLE**
na raty gotowe i zamówienia
**otomany**
nowoczesne tapczany, saloniki i garnitury klubowe, fotele, kozetki, materace, siatki, wszelkie przeróbki wykonanie solidne gwarantowane, ceny niskie. J. TOMCZYK, Sosowiec, ul 1-go Maja 14. Tel. 65-105. Firma egzystuje od 1910 roku.

POMNIKI gotowe w wielkim wyborze poleca Zakład artystyczno - kamieniarski Józefa Gajosa Dąbrowa Górnicza, Bandurskiego 10

MOTOCYKL D. K. W. 500 (luksus), stan pierwszorzędny, do sprzedania w Siewierzu, willa Trojedzianka.



**POMNIKI**
Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury H. Focotman Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 46 tel. 65-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

PAWLIK Stanisław zgubił wyciąg z ksiąg ludności wydany przez gm. Jaugrot.

### RÓŻNE

RASOWEGO wilczura poszukuję do wilczycy. Rekompensata mioće. Zgłoszenia Sosnowiec, ul. Kilińskiego 41 Bitnerowski.

ZA długi żony mej Ireny Miller nie odpowiadam i płacił nie będę. Władysław Miller, Grodziec.

PRZYBŁĄKAŁ się mały pies biały. Do odebrania. Wiadomość w administracji.

Wydawca: Helena Mosiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.